

Sygn. akt XV C 394/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Florian

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda M. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 3600 zł. (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Stanowiska stron

Stanowisko powoda M. M.

1. Żądanie pozwu

Powód M. M. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 55.000 USD wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2011 roku, kwoty 14.206 zł wraz z odsetkami od dnia 26 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty tytułem poniesionych kosztów opłaty od apelacji, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

2. Podstawa faktyczna żądania

Powód jako prowadzący działalność gospodarczą w dniu 28 czerwca 2006 roku przyjął zlecenie od (...) z siedzibą w (...) na transport kosmetyków, które miały zostać dostarczone na terytorium (...). Powód podzlecił wykonanie usługi Z. T.. Ten natomiast dokonał dalszego podzlecenia usługi na rzecz M. W.. Towar nigdy nie dotarł do miejsca przeznaczenia – najprawdopodobniej został skradziony w niewyjaśnionych okolicznościach. Łączna wartość utraconego towaru wyniosła 99.657,56 USD.

Powód na mocy wyroku Sadu Okręgowego w Warszawie został obciążony zapłatą na rzecz swojego kontrahenta powyższej kwoty wraz z odsetkami i kosztami postępowania sądowego. Sąd II instancji nie uwzględnił apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 marca 2009 roku. Wniesienie apelacji wiązało się przy tym z koniecznością

poniesienia dodatkowych kosztów. Sąd przyjął odpowiedzialność powoda na podstawie art. 3 oraz art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), przyjmując, że źródłem zobowiązania powoda wobec kontrahenta była umowa przewozu.

W okresie gdy powstała szkoda powód był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym. Polisa obejmowała odpowiedzialność cywilną spedytora na kwotę 100.000 USD. Umowa obowiązywała od 15 marca 2006 roku. Powód zwrócił się więc do ubezpieczyciela o pokrycie szkody.

Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, przyjmując, że powód w przedmiotowej sprawie wykonując zlecenie posłużył się profesjonalną firmą spedycyjną i w związku z tym nie można mu przypisać winy w wyborze, a co za tym idzie jest on wolny od odpowiedzialności za powstałe szkody. Tymczasem sprzeczne ze stanowiskiem pozwanego jest prawomocne orzeczenie, w którym przesądzono odpowiedzialność powoda. Pozwany był na bieżąco informowany o wszystkich podejmowanych czynnościach a pomimo to nie zdecydował o przystąpieniu do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

W piśmie z dnia 23 sierpnia 2010 roku pozwany wskazał, że postępowanie likwidacyjne w przedmiotowej sprawie zostało zakończone i nie znajduje on podstaw do wszczęcia zakończonej już procedury likwidacyjnej.

Bezskuteczne okazało się również zawezwanie pozwanego do próby ugodowej – posiedzenie Sądu w tej sprawie odbyło się w dniu 28 kwietnia 2011 roku.

W dniu 8 grudnia 2011 roku powód zawarł z (...) ugodę, na podstawie której powód zapłacił kwotę 55.000 USD, czym całkowicie zaspokoił roszczenie. W konsekwencji powodowi przysługuje względem pozwanego roszczenie regresowe o zapłatę kwoty przekazanej poszkodowanemu oraz kosztów postępowania apelacyjnego (14.206 zł).

3. Stanowisko pozwanego

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia albowiem w zakresie umowy ubezpieczenia minął już trzyletni okres przedawnienia. Biorąc pod uwagę wcześniejsze zawezwanie do próby udowej termin przedawnienia upłynął 27 kwietnia 2014 roku. Podczas rozprawy w dniu 24 października 2014 roku zarzut ten został cofnięty.

Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, ponieważ zdarzenie, z którego ona wynikła nie było objęte umową ubezpieczenia.

Zgodnie z §4 OWU przedmiotem ubezpieczenia pozostawała odpowiedzialność cywilna spedytora za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy spedycji, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z przepisami. Umowa ubezpieczenia chroniła powoda wyłącznie jako spedytora. Pozwany stanął na stanowisku, że powód zawarł z osobą trzecią umowę przewozu w ruchu międzynarodowym, co znajduje potwierdzenie w wyrokach sądowych. W swoich rozstrzygnięciach sądy powoływały się na konwencję CMR. W szczególności art. 17 konwencji CMR znajduje się w rozdziale pt. „odpowiedzialność przewoźnika”. Zgodnie z zasadą res iudicata Sąd w niniejszym procesie jest związany ustaleniami poczynionymi we wcześniejszych wyrokach sądowych dotyczących spornego stosunku prawnego.

Stosownie zaś do §6 OWU powód jako spedytor miał możliwość, za opłatą dodatkowej składki rozszerzyć ochronę ubezpieczeniową na odpowiedzialność cywilną za szkody związane z przewozem dokonany przez ubezpieczającego własnymi lub cudzymi środkami transportu.

Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował wysokość roszczenia. Brak jest dowodu jakoby powód zapłacił wierzycielowi zasądzoną wyrokiem kwotę, bowiem fakt zawarcia z nim ugody nie oznacza, że powód pieniądze zapłacił. Ponadto umowa ubezpieczenia OC spedytora przewiduje franszyzę redukcyjną w kwocie 200 EUR, a przy rozszerzeniu

na kraje zwiększonego ryzyka strony przewidziały franszyzę w wysokości 10% wartości szkody. Umowa ubezpieczenia nie obejmuje również kosztów sądowych poniesionych przez ubezpieczającego (por. opłata od apelacji).

4. Podstawa faktyczna wyroku

Powód M. M. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...).

(...)z siedzibą w (...) oraz M. M. zawarły w dniu 28 czerwca 2006 na podstawie zlecenia transportowo-spedycyjnego umowę spedycji i przewozu dotycząca kosmetyków zakupionych przez (...). Zgodnie z umowa powód zobowiązał się do podstawienia samochodu i przetransportowania towaru do dwóch miejscowości położonych w P. do W.. W treści zlecenia wskazano także miejsce ocenia towaru. Powód wykonanie przewozu przedsiębiorstwu (...). Usługa miała zostać dokonana na trasie L.-W.. Dalszy zleceniobiorca zlecił jej wykonanie kolejnemu podwykonawcy. Osoba trzecia nie wykonała zlecenia. Ładunek został utracony. Złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Dowód: zlecenie transportowym k. 12 oraz potwierdzeniem przyjęcia zlecenia k. 13, pismo pozwanego z dnia 4 października 2006 roku k. 16-17,

4.2. W okresie od 15 marca 2006 roku do 14 marca 2007 roku powód posiadał zawartą z pozwanym polisę odpowiedzialności cywilnej z sumą ubezpieczenia 100.000 USD oraz składką roczną w kwocie 1.100 zł.

Ogólne Warunki Ubezpieczenia wskazywały w §4 pkt 1, że przedmiotem ubezpieczenia pozostawała odpowiedzialność cywilna spedytora za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy spedycji, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego.

Zgodnie zaś z §6 za opłatą dodatkowej składki, ochroną ubezpieczeniową można było objąć odpowiedzialność cywilną za szkody związane z przewozem dokonany przez ubezpieczającego własnym lub cudzymi środkami transportu. Do tak określonej umowy ubezpieczenia mają zastosowanie właściwe Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Przewoźnika oferowane przez Ubezpieczyciela.

Dowód: dowód zawarcia polisy z powodem k. 15, OWU k. 106-109;

4.3. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 marca 2009 roku wydanym w sprawie sygn. akt XX GC 543/07 zasądził od powoda na rzecz (...)w (...) kwotę 99.657,56 USD z odsetkami w wysokości 5% od dnia 19 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powoda na rzecz (...) w (...)kwotę 21.931 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie k. 14;

4.4. W piśmie z dnia 4 października 2009 roku pozwany po raz pierwszy odmówił spełnienia roszczenia powoda powołując się na konieczność wykazania elementu winy ubezpieczonego. Powód miał się posłużyć profesjonalnym podmiotem, a co za tym idzie nie był odpowiedzialny za winę w wyborze.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 4 października 2006 roku k. 16-17;

4.5. Powód wywiódł apelację od wyroku Sądu I instancji. Został obciążony obowiązkiem zapłaty kwoty 14.206 zł tytułem opłaty stosunkowej od apelacji.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację wywiedzioną przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt XX GC 543/07.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił w szczególności, że powód zawarł umowę spedycji i przewozu dotyczącą transportu kosmetyków. Zlecenie zostało wykonane na rzecz firmy (...) pomimo, że powód wiedział, że nie jest to przedsiębiorstwo czysto spedycyjny – nie dysponuje własnym transportem. Powód godził się na to, że jego podwykonawca zleci przewóz osobie trzeciej. Podstawą odpowiedzialności pozwanego pozostawał art. 3 w zw. z art. 17

Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (dalej jako CMR) sporządzonej w Genewie z 19 maja 1956 roku (załącznik do Dz.U. z 1962 roku nr 49 poz. 238).

Dowód: odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI ACa 832/09 z uzasadnieniem k. 21-27, potwierdzenie przelewu k. 32;

4.6. Powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika na bieżąco informował pozwanego o przebiegu postępowania sądowego w sprawie odszkodowania dla (...) w (...)

Ostatecznie pozwany w piśmie z dnia 23 sierpnia 2010 roku poinformował, że postępowanie likwidacyjne zostało ostatecznie zakończone. Podniesiono nadto, że pozwany nie znajduje podstaw do wszczęcia zakończonej procedury likwidacyjnej. Ustalenia sądów pozostają bez wpływu na odpowiedzialność pozwanego ponieważ powód nie zawierał z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym.

Dowód: okoliczności bezsporne, pisma pełnomocnika powoda k. 18-20,28, pismo pozwanego k. 29;

4.7. Powód zawarł z (...) w (...) ugodę, na podstawie której zapłacił na rzecz swojego kontrahenta kwotę 55.000 USD a powyższa kwota stanowiła całkowite zaspokojenie roszczeń kontrahenta.

Dowód: ugoda k. 30-31;

5. Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Sąd w całości dał wiarę przedłożonym do akt sprawy dokumentom urzędowym (odpisom wyroków sądowych) i ocenił je zgodnie z art. 244 §1 k.p.c. Podobnie należało uwzględnić wszelkie dokumenty prywatne (polisę, OWU oraz korespondencję stron), zastosować domniemania wskazane w art. 245 k.p.c.

Stan faktyczny w sprawie nie budził sporu pomiędzy stronami. Rozbieżności pojawiły się w zakresie oceny jurystycznej oraz wywodzonych z niej konsekwencji co do obowiązku zaspokojenia roszczeń powoda z tytułu umowy ubezpieczenia.

6. Podstawa prawna wyroku

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadniczą kwestią, która pozostała Sądowi do rozstrzygnięcia było to czy, a jeśli tak to w jakim zakresie pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego (...) w (...). Wtedy też zgodnie z art. 822 §1 k.c. pozwany byłby obowiązany zapłacić na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem. W konsekwencji istotne jest ustalenie zakresu odpowiedzialności stron umowy spedycji oraz przewozu, krzyżowania się zakresów obu umów. Jak twierdził powód umowa spedycji pozostaje umową szerszą, zawierającą w sobie z definicji przewóz. Odmienną ocenę zaprezentowała strona pozwana, która wskazywała, że przewóz jest odrębnym od spedycji stosunkiem zobowiązaniowym.

Zarówno umowa spedycji, jak i umowa przewozu należą do tzw. umów nazwanych, a ich definicje legalne zawarte są w kodeksie cywilnym.

Przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wydania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem (art. 794 §1 k.c.). Przy czym spedytor jest odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze (art. 799 k.c.).

Przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy (art. 774 k.c.). Przewoźnik może oddać przesyłkę do przewozu innemu przewoźnikowi na całą przestrzeń przewozu lub jej część, jednakże ponosi odpowiedzialność za czynności dalszych przewoźników jak za swoje własne czynności (art. 789 §1 k.c.). W sytuacji przewozu – jak już wcześniej wspomniano pierwszeństwo stosowania ma konwencja CMR. Dlatego też należy wprost zastosować art. 17 ust. 1 konwencji CMR - Przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy.

Przewóz i spedycja są różnymi usługami, poddanymi odmiennym reżimom prawnym. Nie jest tak jak chciałby tego powód, że nie można rozdzielić umowy przewozu i spedycji.

Częstokroć zdarza się, że przedsiębiorstwa spedycyjne świadczą usługi przewozu towarów. Wtedy też – jako przewoźnik – przedsiębiorca zobowiązuje się do przewiezienia rzeczy za wynagrodzeniem. Z kolei spedycja to zobowiązanie do wysłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. Spedytor więc organizuje przewóz. Może ale nie musi podjąć się również przewozu. Jeżeli podejmie się przewozu, to w świetle prawa należy go traktować jako przewoźnik. Decydujące znaczenie ma w tym wypadku zakres zlecenia klienta. Okoliczności faktyczne sprawy oraz rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w Warszawie nie pozostawiają w tej kwestii żadnych wątpliwości. Zleceniodawca zwrócił się do powoda o wykonanie usług spedycji oraz przewozu. Powstał więc pomiędzy nimi złożony stosunek zobowiązaniowy.

Odpowiedzialność przewoźnika jest szersza i bardziej złożona aniżeli odpowiedzialność spedytora. Gdy spedytor sam wykonał przewóz, ponosić będzie odpowiedzialność jak przewoźnik – wstępuje w jego prawa i obowiązki (art. 800 k.c.).

Skutkiem podjęcia przez spedytora przewozu jest to, że nie tracąc pozycji spedytora, uzyskuje prawa i obowiązki przewoźnika. Oznacza to, że treść łączącego strony zobowiązania spedycji zostaje rozszerzona o elementy treści stosunku zobowiązaniowego przewozu. Tym samym, dotychczasowy „prosty” stosunek zobowiązaniowy spedycji ulega przekształceniu w „złożony” stosunek zobowiązaniowy, łączący w sobie treść dwóch typów stosunków obligacyjnych przewozu i spedycji. Realizacja uprawnienia z art. 800 k.c. nie prowadzi do powstania odrębnego stosunku przewozowego, a jedynie do rozbudowania istniejącego już między stronami stosunku prawnego. (por. System prawa prywatnego, tom 8 – prawo zobowiązań – część szczególna, System Informacji Prawnej LEGALIS 2011).

Reasumując - odpowiedzialność powoda w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym w Warszawie była ściśle związana z usługą przewozu – przewiezieniem towaru z jednego do drugiego miejsca. To właśnie na tym odcinku drogi oraz przy czynnościach przewozu rozumianych ściśle doszło do zaginięcia towaru. Szkoda nie powstała w procesie organizacyjnym odbioru bądź wydania przedmiotu umowy.

Sąd podziela stanowisko pozwanego, że świadczona przez powoda w ramach umowy z dnia 28 czerwca 2006 r. usługa nie była objęta umową odpowiedzialnością z tytułu umowy ubezpieczenia,

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W realiach niniejszej sprawy powód wystąpił z roszczeniem zwrotnym z tytułu ubezpieczenia OC do pozwanego albowiem wcześniej na podstawie ugody spełnił roszczenia poszkodowanego zleceniodawcy. Pozwany – co nie było kwestionowane w niniejszej sprawie – był na bieżąco informowany o sporze wynikłym na tle niewykonania umowy.

Pozwany trafnie wskazał na ogólne warunki ubezpieczenia, które w sposób wystarczająco precyzyjny oznaczyły zakres przedmiotowy polisy wykupionej przez powoda. Faktycznie zgodnie z §4 OWU pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za działania bądź zaniechania powoda związane ściśle z umową spedycji. Gdyby powód zechciał, przysługiwało jemu uprawnienie do rozszerzenia zakresu ochrony o odpowiedzialność cywilną łączącą się z

nienależytych wykonaniem umowy przewozu (vide §6 OWU). Powód jako profesjonalista prowadzący działalność w zakresie spedycji i transportu, dysponującymi odpowiednim zapleczem organizacyjnym, mógł przy dochowaniu należytej staranności dokonać analizy zawieranej umowy pod względem praw i obowiązków z niej wynikających, zakresu udzielonej przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej.

Skoro ubezpieczenie powoda nie obejmowało swoim zakresem szkód wyrządzonych przy wykonywaniu umowy przewozu, pozwany skutecznie uwolnił się od odpowiedzialności wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia. Te okoliczności były wystarczające dla uznania, że pozwany nie jest obowiązany do zwrotu świadczenia spełnionego przez powoda. Dlatego też nie było konieczności badania kolejnej przesłanki eksculpacyjnej – braku winy w wyborze.

Wobec powyższego, na podstawie art. 822 §1 k.c. stosowanego a contrario, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

7. Koszty postępowania

O kosztach postępowania Sąd orzekł biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę, zatem obowiązana jest zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego (por. §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 490) – 3.600 zł.

Wobec powyższego, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz cytowanego rozporządzenia Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.